Nowy Czas

Nr 33 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 21 marca 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

„Krasnaja Zwiezda" o słabych stronach bryt. przemysłu zbrojeniowego

Moskwa. Organ armii sowieckiej „Krasnaja Zwiezda" omawia zagadnienia przemysłu zbrojeniowego Imperium Brytyjskiego, przeciwstawiając przy tym możliwości wojenne Niemiec możliwościom Anglii. Nawiązując do oświadczenia angielskiego, że Wielka Brytania musi przetrzymać jeszcze rok obecny, dziennik podkreśla: przemysł angielski stoi daleko w tyle za przemysłem niemieckim, ponieważ Niemcy potrafiły wykorzystać możliwości przemysłowe krajów przez siebie okupowanych. Dziennik wyraża zdanie, że Anglia produkuje rocznie 16 milionów ton stali, natomiast Niemcy wraz z terenami okupowanymi wytwarzają 41 milionów ton tego artykułu. Dalej, wydobycie węgla wynosi w Anglii 232 miliony ton, w porównaniu z czym wydobycie w Niemczech łącznie z krajami okupowanymi wynosi 420 milionów ton. Przy takim stosunku sił, Anglia może w bardzo krótkim czasie znaleźć się w krytycznej sytuacji.

Co się tyczy pomocy amerykańskiej dla Anglii, to zdaniem dziennika sowieckiego, amerykański przemysł zbrojeniowy jest jeszcze daleki od wykonania programu zbrojeń, nakreślonego przez Roosevelta i wypełnienia tych żądań, jakie Wielka Brytania stawia wobec Stanów Zjednoczonych. Dziennik zwraca w dalszym ciągu uwagę na okoliczność, że dla zrealizowania zamówień angielskich w Stanach Zjednoczonych potrzeba jeszcze długiego czasu, przy czym należy jeszcze uwzględnić kwestię transportu morskiego. Dziennik podkreśla przy tym fakt, że Anglia potrzebuje coraz większej ilości okrętów dla dowozu materiałów wojennych, jak niemniej dla zabezpieczenia okrętów handlowych. Pismo przypomina w związku z tym zaostrzenie niemieckiej wojny podwodnej.

Odnośnie do trudności Anglii dziennik wywodzi dalej, że zaopatrzenie Anglii w materiały pędne stanowi niezmiernie skomplikowane zagadnienie w zakresie gospodarki wojennej. Do słabych stron możliwości wojennych Imperium Brytyjskiego dołącza się jeszcze okoliczność, że mobilizacja rezerw gospodarczych i zbrojeniowych w Anglii rozpoczęła się o wiele później niż w Niemczech, oraz że angielskie ośrodki przemysłowe są w o wiele większym stopniu narażone na ataki powietrzne niż takież ośrodki w Niemczech.

Angielski transport konwojowany utracił 5 okrętów

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Niemiecka łódź podwodna zatopiła 5 uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych, płynących w nieprzyjacielskim transporcie konwojowanym o łącznej pojemności 35.300 br. ton rej. W toku zbrojnych wywiadów nad Morzem Północnym lotnictwo zatopiło na wschód od Newcastle jeden okręt handlowy o pojemności około 4000 br. ton rej. W nocy na 18 marca samoloty bojowe bombardowały urządzenia portowe i doki w Newcastle. Dalsze ataki skierowane były na porty wschodniego wybrzeża Szkocji. Nieprzyjaciel atakował w ciągu ubiegłej nocy w różnych miejscach wybrzeża północno-niemieckie. Kilka pożarów jakie powstały w obiektach nie wojskowych zdołano natychmiast ugasić. Z powodu zawalenia się domów mieszkalnych powstały ofiary w zabitych i rannych. Nad Dover zestrzelono w ciągu dnia 4 balony zaporowe.

W obliczu „bitwy na Atlantyku"

Nowy Jork. W artykule dla „New York Mirror", napisanym przez korespondenta tego dziennika Reagana Mc. Crary, ten ostatni przyniósł zapowiedź przemówienia przez radio Churchilla dla Ameryki, w którym zakomunikuje on nagą prawdę, mianowicie, że Anglia przegra bitwę na Atlantyku w wypadku, gdyby Ameryka nie dopełniła trzech warunków: 1. Ameryka odstąpi dostateczną liczbę kontrtorpedowców koniecznych do eskortowania transportów. 2. Ustawa o neutralności Stanów Zjednoczonych ulegnie o tyle zmianie, aby amerykańskie statki handlowe mogły przybywać do portów brytyjskich. Anglia ma obecnie szczególne zainteresowanie dla tonażu cysternowego. 3. Ameryka winna wywrzeć presję na de Valerę, aby ten odstąpił na rzecz Anglii bazy morskie w Irlandii.

Ostateczne zagadnienia bałkańskie ulegną wyjaśnieniu

Białogród. Pod rzucającym się w oczy nagłówkiem: „W tych dniach umocni się sprawa pokoju na Bałkanie", zamieszcza dziennik „Vreme" informację opartą na opinii szeregu sprawozdawców zagranicznych. Przedstawiciel „Vreme" w Sofii informuje jakoby w tamtejszych kołach politycznych panować miało przekonanie, iż w najkrótszym czasie wyjaśni się wszelkie, a dotychczas otwarte zagadnienie, związane ze sprawami Bałkanów i mocarstw osi.

„Anglia potrzebuje 25 milj. ton stali"

Nowy Jork. Amerykański dziennik gospodarczy „New York Journal of Commerce" zastanawia się nad zagadnieniem ilości stali, jaką obecnie Anglia potrzebuje, aby pod tym względem dorównać parytetowi Niemiec. Pismo twierdzi, że produkcja stali w Niemczech, łącznie z produkcją okupowanej Francji, Belgii i Luxenburga wynosi w stosunku rocznym ponad 45 milionów ton. Natomiast produkcję stali Anglii w roku 1939 oblicza pismo na 15,1 milionów ton, do czego dochodzą 3 miliony ton produkcji Imperium Brytyjskiego. Jest rzeczą wątpliwą, czy roczna produkcja stali w Anglii przekracza 20 milionów ton, co za tym byłaby ona o 25 milionów ton mniejsza niż produkcja Niemiec. Eksport stali ze Stanów Zjednoczonych do Anglii ogranicza się do płyt stalowych potrzebnych do budowy okrętów oraz materiału zbrojeniowego, nie przekraczającego 7 milionów ton. Niezależnie od okrętów i materiału zbrojeniowego, Anglia będzie musiała sprowadzić kilka milionów ton stali, aby zrównać się z parytetem Niemiec. Należy jednak postawić pytanie, skąd Anglia sprowadzać będzie brakujące jej zapasy stali oraz skąd weźmie konieczny w tym celu tonaż okrętowy.

Przyjazny gest Moskwy

W najbliższym czasie rząd sowiecki ma zwrócić Węgrom 56 sztandarów wojskowych honwedów węgierskich zdobytych w czasie walk wolnościowych w roku 1848 przez wojska rosyjskie i złożonych w muzeach w Rosji. W związku z tym dowiadujemy się, że uroczyste przekazanie tych sztandarów ma się odbyć z racji podjęcia bezpośredniej komunikacji kolejowej między Moskwą i Budapesztem. Otwarcie linii kolejowej łączącej Węgry z Sowietami miało się początkowo odbyć w dniu 15 marca br. — w międzyczasie jednak termin ten został opóźniony, wobec czego otwarcie komunikacji odbędzie się w dniu 25 marca br.

Storpedowanie dwóch angielskich okrętów wojennych

Włoski komunikat wojenny z wtorku: Na froncie greckim działalność wywiadowcza i artyleryjska. Nasze samoloty obrzuciły bombami i ostrzeliwały ogniem karabinów maszynowych nieprzyjacielskie bazy powietrzne. W dniu 16 b. m. samoloty niemieckiego korpusu powietrznego zaatakowały nieprzyjacielską eskadrę morską, płynącą we wschodniej części Morza Śródziemnego. W czasie tego ataku dwa okręty wojenne zostały trafione torpedami. W Afryce Północnej odparto oddziały nieprzyjacielskie, które zbliżyły się do naszych pozycyj koło Giarabub. Nasze bombowce obrzuciły celnymi bombami broń zmotoryzowaną, magazyny materiałów pędnych oraz obiekty w pewnym nieprzyjacielskim punkcie operacyjnym. W nocy na 17 b. m. samoloty nieprzyjacielskie dokonały ataku powietrznego na Trypolis. Kilka osób odniosło rany, nadto powstały szkody w domach mieszkalnych. W Afryce Wschodniej toczy się dalej gwałtowna bitwa na odcinku Keren. Nasze wojska zadały nieprzyjacielowi bardzo ciężkie straty w czasie kilku przeciwataków oraz odparły wielokrotnie ponawiane ataki dokonywane przy użyciu znacznych sił. Również własne straty są dotkliwe. Generał Lorenzini znalazł bohaterską śmierć na czele swego batalionu. Nasze myśliwce zestrzeliły w walce powietrznej jeden angielski samolot. Jeden własny samolot nie powrócił do swej bazy. Brytyjskie ataki powietrzne na jedną z naszych baz operacyjnych spowodowały niewielkie szkody. Silna eskadra floty nieprzyjacielskiej, jaka ukazała się nad Berberą, po gwałtownym bombardowaniu wysadziła na ląd oddziały wojskowe, które przemogły naszą załogę.

Zgon b. ministra rumuńskiego Titulescu

Genewa. Jak donoszą z Cannes, w poniedziałek wieczór zmarł tam w wieku 58 lat były rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu. Kierunek jego polityki nie umiał wyczuć zgodnych z naturą rzeczy potrzeb Rumunii i w swoim czasie prowadził ją w zupełności pod kątem widzenia interesów angielsko-francuskich. W sierpniu 1936 roku Titulescu był zmuszony złożyć swój urząd i od tego czasu przebywał we Francji.

Ponowny atak na Bristol — Zatopienie 2 parowców

Berlin. Lotnictwo atakowało w ciągu ubiegłej nocy różne ważne obiekty wojskowe w Anglii południowej. Bombardowano z dobrym skutkiem obiekty portowe i doki w Bristolu oraz Avonmouth. Trafiono również bombami ciężkiego kalibru urządzenia portowe w Portsmouth. Niemieckie samoloty wywiadowcze operujące w ciągu dnia zatopiły w odległości 350 km na zachód od Irlandii dwa uzbrojone nieprzyjacielskie statki handlowe o łącznej pojemności 4000 ton. W czasie wypadu niemieckich samolotów myśliwskich na Maltę zestrzelono jeden nieprzyjacielski samolot myśliwski typu Hurricane. Nieprzyjaciel ani w ciągu dnia, ani w nocy nie dokonywał nalotów nad Niemcy lub tereny okupowane.

Zestrzelenie sześciu nieprzyjacielskich samolotów

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: Na froncie greckim normalna działalność wywiadowcza i artyleryjska. Nasze samoloty obrzuciły wojska nieprzyjacielskie bombami rozpryskowymi. Samoloty angielskie zaatakowały jedną z naszych baz powietrznych. Nasze myśliwce, które niezwłocznie wyruszyły do ataku, zestrzeliły jeden samolot typu Wellington. Niemieckie samoloty myśliwskie zestrzeliły w czasie akcji bojowej przeciwko Malcie jeden „Hurricane". W Afryce Północnej samoloty niemieckie zaatakowały szereg parków samochodów ciężarowych. W Afryce Wschodniej rozgorzała na nowo gwałtowna walka na odcinku Keren, gdzie nieprzyjaciel kontynuował nieprzerwanie swoje ataki, które nasze wojska wszędzie odparły. W przebiegu nieprzyjacielskiego nalotu na Diredaua, o czym doniesiono w niedzielnym komunikacie wojennym, nasze myśliwce zestrzeliły dwa samoloty nieprzyjacielskie. Dwa dalsze samoloty zestrzelono na odcinku Keren. W nocy na 15 marca angielski samalot torpedowy storpedował w porcie w Walonie okręt szpitalny, przygotowany dla pomieszczenia na nim rannych. Wyrządzone szkody materialne są niezmiernie małe.

Lotnictwo niemieckie panuje nad Północną Afryką

Polskie Wiadomości Prasowe donoszą: Berlin. Z dobrze poinformowanej wojskowej strony niemieckiej oświadczono, że niemieckie siły powietrzne rozlokowane w Włoszech południowych i na Sycylii wspólnie z lotnictwem włoskim wywalczyły sobie absolutne panowanie nad strefą powietrzną w obszarze stanowiącym zasięg ich działalności. Na poparcie tego twierdzenia przytoczono fakt, że bombowce niemieckie wielokrotnie w porze dziennej atakowały w bardzo skuteczny sposób angielskie bazy powietrzne, podczas kiedy Anglicy tylko przy użyciu kilku samolotów zrzadka dokonywały ataku w nocy na bazy powietrzne na Sycylii z zupełnie mało znacznym rezultatem. O zwrocie w sytuacji strategicznej na morzu od chwili rozpoczęcia akcji lotnictwa niemieckiego świadczy również, według opinii niemieckiej fakt, że angielska flota oceaniczna nie ukazuje się już więcej w cieśninie sycylijskiej. Również położenie armii Wavella zmieniło się o tyle, że niemieckie bombowce nurkowe dokonały ataków tak skutecznych na wysunięte naprzód oddziały tanków angielskich oraz skoncentrowane wojska, że armia ta musiała wstrzymać swoje operacje. Taktyka wojenna nad Morzem Śródziemnym oraz nad obszarami wybrzeża afrykańskiego wskutek warunków klimatycznych jest trudniejsza, niż na dotychczasowych terenach wojennych i stawia bardzo wielkie wymagania, zarówno lotnikom, jak i maszynom. Szczególne niebezpieczeństwo dla samolotów stanowią pustynne burze piaszczyste, jednak lotnicy niemieccy wyposażeni są również w takich wypadkach w odpowiednie środki zapobiegawcze. Przyznaje się tu, że angielska obrona przeciwlotnicza jest dobra i silna, nie powstrzymuje to jednak lotników niemieckich i włoskich od wykonywania postawionych im zadań. Również materiał niemiecki jest tak doskonały, że samoloty mogą bez żadnych przeszkód dokonywać najdalszych lotów do celów oddalonych o 1000 i więcej kilometrów, a samoloty dwumotorowe nawet w razie zepsucia się jednego motoru, mogą z powrotem docierać do swych baz.

Ameryka nie jest w jeszcze stanie prowadzić wojny

(Telefonem od własnego korespondenta Polskich Wiadomości Prasowych).

Nowy Jork. Według doniesienia „Associated Press", komitet obrony narodowej związku amerykańskich weteranów wojennych „American Legion" z racji dwudniowych obrad swej komisji wykonawczej, opublikował dłuższe sprawozdanie na temat ewentualnej zdolności Ameryki do prowadzenia wojny. Komitet obrony narodowej dochodzi w tym sprawozdaniu do następujących wniosków: „Ameryka nie jest przygotowana do prowadzenia obecnie wojny w całym tego słowa znaczeniu, ponieważ wszystkie dorywcze przygotowania nie mogą nadrobić zaniedbań z okresu 20 lat. Pomimo wszelkich wysiłków zjednoczonego narodu, Anglia i Ameryka nie będą w możności przed wiosną 1942 r. wystawienia półtora milionowej armii. Lotnictwo amerykańskie przed latem 1942 r. nie będzie posiadało dostatecznej ilości samolotów i pilotów, aby móc zmierzyć się z potężnym nieprzyjacielem. Flota mająca strzec dwóch oceanów, nie będzie gotowa przed końcem 1945 r.

Trąba powietrzna w Stan. Zjednoczonych

Dotychczas 31 ofiar śmiertelnych

Nowy Jork. Jak donoszą z Grand Forks w północnej Dakocie w nocy na niedzielę przeszła tam trąba powietrzna, połączona z gwałtownym obniżeniem się temperatury, powodując conajmniej 31 ofiar śmiertelnych. Na terenach nawiedzionych katastrofą spowodowane zostały znaczne szkody materialne. Komunikacja telefoniczna została przerwana, a ruch na drogach natrafia na wielkie przeszkody. Przeważna ilość wypadków śmiertelnych została spowodowana tym, że liczne osoby jadące samochodami, po zaskoczeniu ich przez burzę, pozostawiło swe wozy i szukało jakiegokolwiek schronienia. Zmarły one następnie wskutek zamarźnięcia lub wyczerpania. Trąba powietrzna przy niewielkich opadach śnieżnych dosięgła hyżości 136 km na godzinę. Setki samochodów zostało porzuconych na drogach przez pasażerów. — W St. Hilaire wybuchł pożar, który wskutek burzy rozszerzył się niezmiernie szybko. Zniszczył on wiele placówek handlowych. W Noorhead w stanie Minnesota 2000 osób musiało nocować w szkole, ponieważ droga powrotna była zupełnie odcieta.

Krótkie wiadomości

Linia transoceaniczna, łącząca Kanadę z Dalekim Wschodem, a obsługiwana przez trzy wielkie parowce oceaniczne, stanowiące własność Canadian Pacific Steamship Company ulegnie likwidacji. W żeglarskich kołach Dalekiego Wschodu mówi się w związku z tym o możliwości przesunięcia baz operacyjnych niemieckiej marynarki na wody Oceanu Spokojnego.

Brytyjska admiralicja zakomunikowała o zaginięciu łodzi podwodnej „Snapper", którą uważać musi za straconą. Rodziny członków załogi zostały powiadomione o tym fakcie.

W Ameryce wskutek silnej zawieruchy śnieżnej wykoleił się pociąg ekspresowy zdążający do Pittsburga. Cztery wagony wpadły do rzeki Ohio. Dotychczas udało się wydostać trzech zabitych oraz 30 rannych.

Niedawno przybył do Göteborga trzeci okręt szwedzki, który za zezwoleniem mocarstw prowadzących wojnę przepłynął przez strefy blokady. Okręt ten wiózł 6000 ton cennych towarów z Ameryki, m. i. bawełny i blachy. Ponadto przybył tam drugi okręt, przewożąc różne artykuły żywności i surowce. Rokowania z mocarstwami prowadzącymi wojnę idą w kierunku przepuszczenia przez blokadę 5 okrętów szwedzkich miesięcznie.

Szereg banków angielskich i amerykańskich był zmuszony zamknąć swoje filje na Dalekim Wschodzie z powodu stałego kurczenia się obrotów. Należy tu wymienić głównie filje National.

Pożar wielkich rozmiarów strawił doszczętnie w nocy na czwartek olbrzymi magazyn w porcie w Nowym Orleanie (w Ameryce). Zniszczeniu uległy wielkie zapasy cukru, kawy, ryżu i konserw. Ogólne szkody oceniane są dotychczas na 3 miliony dolarów.

W niedzielę 16. marca dokonano otwarcia praskich Targów Wiosennych 1941. roku. Są to pierwsze targi praskie od czasu zniesienia granicy celnej, w związku z czym wystawa „wolnocłowa" ściągnęła tysiące kupców i nabywców z terenu Rzeszy, Sudetów, oraz z Marchii wschodniej. Poważna jest również liczba nabywców zagranicznych.

W Stanach Zjednoczonych zamknięto konta bankowe Węgier

Ostre kroki odwetowe czynników węgierskich

Waszyngton. Węgierskie konta bankowe w Stanach Zjednoczonych mają ulec zamknięciu. Minister finansów Morgenthau poinformował, że zarządzenie to zostało podjęte na zarządzenie Departamentu Stanu i zaakceptowane przez prezydenta Roosevelta oraz ministerstwo finansów, jednakże nie podał on przyczyny tego kroku. Zaznaczyć należy, iż Węgry są 12 krajem, którego konta w Stanach Zjednoczonych zostały w podobny sposób „zamrożone". W kołach politycznych i gospodarczych węgierskich wiadomość ta wywołała żywe oburzenie. W kołach politycznych mówi się, iż rząd węgierski nosi się z zamiarem poczynienia kroków odwetowych w postaci zamrożenia kont Stanów Zjednoczonych w bankach węgierskich i ewentualnie anulowania firmom amerykańskim udzielonych koncesyj naftowych.

Silne echo oświadczenia Darlana we Francji

Genewa. Z Vichy donoszą, że oświadczenie złożone w imieniu rządu francuskiego wobec przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej w sprawie gotowości admirała Darlana i rządu francuskiego zostały podane przez całą prasę na nieokupowanych obszarach francuskich w formie wyjątkowo sensacyjej. Oświadczenia te stwierdzają, jak wiadomo, że w przyszłości o ile wszystkie dotychczasowe protesty przeciwko bezprawnym konfiskatom Anglików pozostaną bezskuteczne, francuskie okręty wojenne obejmą ochronę okrętów handlowych, zdążających do Francji.

Anglicy opuszczają Węgry

Opinia Budapesztu o polityce brytyjskiej

Budapeszt. Porażki Anglii na Bałkanach nie pozostały — zdaniem węgierskich obserwatorów przebywających w Anglii — bez wpływu na nastroje mieszkańców. Korespondent „Poster Lloydu" w Londynie donosi, że nad Tamizą daje się odczuć pewnego rodzaju zaniepokojenie, bowiem po powrocie do kraju Edena i Dilla nie poinformowano opinii publicznej o rezultatach ich podróży na Bliski Wschód. W związku w kroczeniem niemieckich wojsk do Bułgarii oczekiwano, iż Anglia wystąpi z pewną inicjatywą. Ale dotychczas nie wydarzyło się nic, coby na to wskazywało. Opinia publiczna żywi nadzieję, że w najbliższym czasie rząd wystąpi nareszcie z nadzwyczajną publikacją na temat swych najbliższych poczynań. Właśnie w ostatnich dniach czynią ostatni bawiący na Węgrzech Anglicy przygotowania do opuszczenia tego kraju. Jak słychać, angielski konsul w Budapeszcie udzielić miał instrukcji obywatelom brytyjskim, by możliwie najrychlej opuścili teren Węgier.

Polski Czerwony Krzyż ułatwia korespondencję

Przestrzeganie przepisów, dotyczących ruchu pocztowego z krajami, będącymi w stanie wojny z Rzeszą Niemiecką, zapewnia wspólną wymianę korespondencji

Ponieważ wiele osób nie zna przepisów normujących kwestię wymiany korespondencji z krajami, znajdującymi się w stanie wojny z Rzeszą, przeto podajemy poniższe objaśnienia.

Osoby cywilne, które nie są ani internowanymi, ani też jeńcami wojennymi, mogą za pośrednictwem Czerwonego Krzyża Niemieckiego prowadzić korespondencję z rodziną przebywającą w następujących krajach: Afryce Południowej, Australii, Egipcie, Francji (obszar nieokupowany), Iraku, Kanadzie, Nowej Zelandii i Wielkiej Brytanii wraz z jej koloniami i krajami mandatowymi. Bezpośrednie przesyłanie listów oraz innej poczty jest niedozwolone. Nie należy używać formularzy dla korespondencji z krajami, które nie zostały powyżej wymienione; formularze niewłaściwie zastosowane nie będą wysyłane. Formularze, obowiązujące przy przesyłaniu wiadomości zagranicę, można otrzymać w oddziałach informacyjnych Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, ulica Czerwonego Krzyża 20, lub w Krakowie, Pierackiego 19 przesyłając jednocześnie kopertę, zaopatrzoną w dokładny adres nadawczy oraz znaczek pocztowy. W kopercie tej przesyła następnie Polski Czerwony Krzyż odnośne formularze. Formularze te winny być wypełnione w dwu egzemplarzach, możliwie pismem maszynowym, a w każdym razie pismem czytelnym. Nadawca winien się podpisać własnoręcznie. Przy wypełnianiu formularzy można posługiwać się językiem niemieckim, polskim, francuskim lub angielskim. Wiadomość przesyłana powinna zawierać jedynie treść ściśle osobistą. Wypełnione formularze należy zwracać do do jednego z wyżej wymienionych oddziałów informacyjnych Polskiego Czerwonego Krzyża dołączając ponownie kopertę zaopatrzoną w dokładny adres nadawczy oraz znaczek pocztowy. W tej kopercie przesłana będzie nadawcy wiadomość nadeszła z zagranicy. Jedna i ta sama osoba może tylko raz w miesiącu przesyłać wiadomości. Polski Czerwony Krzyż przesyła wypełnione formularze do Głównego Zarządu Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Berlinie WS 61 Blücherplatz 2, który z kolei przekazuje je do agencji centralnej jeńców wojennych międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie. Stąd wiadomości te przesyłane są do osób znajdujących się w wyżej wymienionych krajach. Przesyłanie wiadomości zagranicę, możliwe jest tylko w tym wypadku, gdy znany jest dokładny adres odbiorcy znajdującego się zagranicą. O ile adres nie jest dokładnie znany, należy wnieść prośbę o odszukanie odnośnej osoby do Niemieckiego Czerwonego Krzyża. W tym celu należy wypełnić formularz dla poszukiwań, który otrzymuje się w oddziałach Polskiego Czerwonego Krzyża. Przy formularzach nie można przesyłać oryginałów listów, fotografii, dokumentów itp. Przesyłanie pieniędzy i paczek dla nieinternowanych krewnych jest niedozwolone. Niemiecki Czerwony Krzyż nie pośredniczy przy przesyłkach pocztowych dla jeńców wojennych, oraz do cywilnych osób internowanych. O ile znany jest dokładny adres odnośnego obozu, należy przesyłki te kierować zwykłą drogą pocztową.

Ponieważ przestrzeganie poszczególnych punktów przytoczonych wyżej, nie tylko ułatwia pracę urzędnikom, ale równocześnie gwarantuje wzajemną wymianę korespondencji, przeto w interesie własnym należy się zastosować do wymienionych przepisów. Korespondencja z jeńcami wojennymi oraz osobami internowanymi jest bezpłatna. Korespondencja będzie tylko wówczas przekazywana, gdy niniejsze przepisy będą ściśle przestrzegane.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 20. III. 1941.

Szkoła zawodowa dla marynarzy żeglugi wiślanej. W ramach wielkiej gospodarki przyszłej nowej Europy zyskują drogi wodne kolosalnie na znaczeniu, jeżeli zważy się, że wymiana towarów poszczególnych obszarów gospodarczych wymagać będzie pokonania olbrzymich wprost odległości transportowych. Ażeby zawczasu zapobiec ewentualnemu brakowi wykwalifikowanych sił żeglarskich trzeba już obecnie przygotować wystarczający ilościowo narybek dostatecznie wyszkolonego personelu żeglugi śródlądowej Komunikacja śródlądowa na wschodnich drogach i magistralach wodnych posługiwać się będzie przy tym pracą polskich sił roboczych W tym celu zamierza się stworzyć w Warszawie kursy szkolenione dla kapitanów staków, sterników i personelu maszynowego żeglugi rzecznej. Prace przygotowawcze dla założenia szkoły zawodowej dla żeglarstwa rzecznego zostały już podjęte.

Produkcja mydła w Gen. Gubernatorstwie. W chwili obecnej produkcję mydła w Generalnym Gubernatorstwie reprezentuje sześć czynnych fabryk, zrzeszonych w Związku Fabryk Mydła i oficjalnie dopuszczonych do produkcji mydła i środków do prania. Fabryki te wytwarzały w latach ubiegłych przeszło 800 ton mydła rocznie. Cztery z nich znajdują się w Warszawie, jedna w Kielcach i jedna w Krakowie. Ponadto pracuje również kilka czasowo tylko dopuszczonych fabryk mydła.

Dzierżawy dla ogrodników-warzywników przesiedlonych z Poznańskiego i Pomorskiego. Na podstawie polecenia władz Związek Ogrodniczy w Generalnym Gubernatorstwie przeprowadza obecnie rejestrację wszystkich właścicieli gospodarstw ogrodniczych, przesiedlonych z terenów Poznańskiego i Pomorskiego, celem osadzania ich na wakujących dzierżawach w Generalnym Gubrnatorstwie. Przy przyznawaniu dzierżaw pierszeństwo przyznane będzie ogrodnikom-warzywnikom. Zainteresowani winni kierować zgłoszenia do Związku Ogrodniczego w Generalnym Gubernatorstwie, Warszawa, ul. Bagatela 3 a, przedstawiając poświadczenie, stwierdzające uprawianie ogrodnictwa zawodowo oraz wiarogodne dokumenty posiadania obiektów ogrodniczych na wyżej wspomnianych terenach.

KIELCE

Skutki pozostawienia mieszkania bez opieki. Korzystając z chwilowej nieobecności domowników, nieznany sprawca dostał się do mieszkania Mordki Zylbersztajna w Kielcach (Warszawskie Przedmieście 28) i skradł garderobę i bieliznę wartości 1.500 zł.

Kradzież w Spółdzielni. Do sklepu Spółdzielni w Szczecnie pow. Kielce włamali się w nocy złodzieje i skradli materiał łokciowy, przeznaczony do sprzedazy na kartki, na ogólną sumę 1.000 zł.

MIECHÓW

Rejonowe zebrania właścicieli ogrodów. W okresie od 7 do 13 bm. włącznie odbyły się rejonowe zebrania właścicieli ogrodów warzywnych i owocowych w Topoli, Charsznicy, Proszowicach, Igołomii i Michałowicach w powiecie miechowskim. Na zebraniach omówiono sprawy organizacyjne i fachowe z dziedziny ogrodniczej.

Zlikwidowanie szajki złodziejskiej w Miechowie. W tych dniach policja miechowska zlikwidowała szajkę złodziei, składającą się z mieszkańców Miechowa: Chwastka, Dulby i Dudka. Złodzieje przyznali się do popełnienia ośmiu kradzieży z włamaniem na terenie miasta Miechowa. Podejrzani oni są do znacznie więcej kradzieży, które niewątpliwie udowodni im policja. Szajka osadzona została w więzieniu miechowskim.

Busko-Zdrój

Bandyta zrabował buty z cholewami po czym zażądał kolacji. Do mieszkania Feliksa Osieckiego w Winiarach gmina Zagość w powiecie buskim, wtargnął wieczorem nieznany osobnik, który pod groźbą rewolweru zrabował parę butów z cholewami i lampkę elektryczną. Bandyta zażądał następnie kolacji, po spożyciu której zapowiedział domownikom, aby nie ważyli sie meldować policji, gdyż spotkałaby ich śmierć.

Kradzież koni. Stanisławowi Maciągowi w Mikułowicach, (gminy Szaniec), skradziono parę koni wartości 4 000 złotych.

Cyganie złodziejami. Nieujęta szajka złodziei, prawdopodobnie cyganie, popełniła w tych dniach szereg kradzieży w Busku. Mianowicie Witoldowi Kumerze (ul. Chmielnicka) skradziono kompletną uprząż na parę koni wartości 300 zł, Wincentemu Wojnowskiemu (Pińczowska) — sanie wartości 250 zł oraz jego sąsiadowi wózek z półkoszkami.

Z zemsty usiłował zabić sąsiada, a drugiego podpalił. Józef Rzędowski z Woli gm. Zagość w powiecie buskim, mając osobiste porachunki ze swymi sąsiadami Janem Czerwią i Janem Becha, postanowił pierwszego zastrzelić a drugiego spalić. Plan zabóistwa nie udał mu się, gdyż Czerwia ranił tylko w ramię. Sądząc jednak, że Czerw jest ciężko ranny i grozi mu śmierć, udał się do drugiego sąsiada Becha, pod zabudowania którego podłożył ogień. Część zabudowań spłonęło. Zbrodniarz zbiegł i ukrywa się.

WOLBROM

Złodzieje na rowerach z łupem natknęli się na policjantów. Onegdajszej nocy dwaj złodzieje jadący na rowerach z pakunkami natknęli się na szosie pod Pradłami, koło Wolbromia na patrol, składający się z dwóch policjantów. Na widok policji porzucili rowery i pakunki i poczęli uciekać. Jednego z nich policja ujęła, przy czym odebrała od niego karabin polski ucięty. Zatrzymany osobnik w czasie szamotania się z policją, zdołał wyrwać się i zbiec, korzystając z ciemności. Strzały policji za uciekającym chybiły. Odebrany łup stanowi: futro męskie, pierzyna, obuwie oraz garderoba męska i damska, pochodząca niewątpliwie z kradzieży. Jak stwierdzono ze znalezionej w kieszeni marynarki karki, jednym z poszkodowanych jest nauczyciel, Jan Pająk, urodzony w Kleszczowie, gm. Pilica.

JĘDRZEJÓW

Wydawanie żywności na kartki. Począwszy od czwartku dnia 20 bm. wszystkie sklepy rejonowe w Jędrzejowie rozpoczną wydawanie dla ludności polskiej żywności na kartki, mianowicie: cukier i mąkę po 40 dkg, oraz miód sztuczny po 50 dkg na osobę.

Sąd grodzki w nowym lokalu. W bieżącym tygodniu sąd grodzki w Jędrzejowie przeprowadził się do nowego lokalu, zajmując cały budynek parterowy w sąsiedztwie gmachu gimnazjum przy ul. 11 Listopada.

Umysłowo chora pod kołami samochodu. Wskutek własnej nieostrożności dostała się pod koła samochodu półciężarowego przy zbiegu ulicy Kieleckiej, Pińczowskiej i Rynek, 14-letnia umysłowo chora, Irena Kwiecień z Jędrzejowa (Skroniowska 26), doznając bardzo ciężkich uszkodzeń ciała. Dziewczynkę odwieziono do szpitala pow. w Jędrzejowie.

KIELCE

Kontynuowanie odbudowy dworca w Kielcach. Po przerwie spowodowanej mrozami, rozpoczęto dalszą odbudowę dworca kolejowego w Kielcach. Mury z czerwonej cegły są już na ukończeniu, przy czym nad budynkiem środkowym położone zostały krokwie. W najbliższym czasie robotnicy przystąpią do stawiania ścian wewnątrz, tak, że w bieżącym roku cały dworzec zostanie odbudowany. Jak w swoim czasie donosiliśmy, wskutek działań wojennych środkowy gmach dworca został całkowicie zburzony.

Afera oszukańcza biura pisania próśb i podań. Komisariat policji kryminalnej w Kielcach ustalił, że właściciel biura pisania próśb i podań Tadeusz Winkler (Polak) i kierownik tegoż, Kurt Jakób Markowicz (żyd) pod pozorem posiadania stosunków w różnych urzędach twierdząc, że mogą wpływać na tok sprawy wyłudzali od łatwowiernych duże sumy pieniędzy. Komisariat policji kryminalnej wzywa wszystkie osoby, które wpłaciły do wspomnianej firmy większą sumę, aniżeli przewiduje taksa za pisanie podań lub tłumaczenie, do natychmiastowego stawienia się w biurze Komisariatu, Kielce, ul. Mickiewicza 12/III, celem złożenia zeznań.

Kino Park w Kielcach wyświetla w tym tygodniu doskonały film pt. „Bel-Ami" z Olgą Czechową. Nadprogram tygodnik Generalnego Gubernatorstwa.

WŁOSZCZOWA

Tyfus plamisty w b. powiecie włoszczowskim. W dniu 16 bm. na terenie b. powiatu włoszczowskiego stwierdzono około 50 wypadków tyfusu plamistego. Epidemia objęła po kilka, względnie kilkanaście osób w Dyromierzu, Rączkach, kolonii, Dobromierz, Stanowiskach, Bobrownikach, Łapczynej Woli i kolonii Morowina. Celem zlikwidowania epidemii zarządzono izolowanie chorych, dezynfekcję i przedsięwzięto wszelkie środki w tym celu.

WOLBROM

Z karabinem na wyprawę złodziejską. Przed kilkoma dniami późno wieczorem kilku osobników włamało się do sieni mieszkania Ignacego Kozła w Dobrogoszczycach, gm. Kroczyce (koło Wolbromia), gdzie zamierzali dokonać kradzieży. Żona Kozła, posłyszawszy szmer w sieni, wybiegła innymi drzwiami na podwórze i wszczęła alarm. Wówczas jeden ze złodziei wystrzelił w jej kierunku z karabinu, lecz chybił. Spłoszeni złodzieje zdążyli skraść tylko trzy gęsi. Złodzieje dostali się do sieni przez podkop w murze. Jednego z nich policja już ujęła.

Suwerenność i neutralność państw połudn.-amerykańskich

Santiago de Chile. Chilijski dziennik „Opinion" dostarcza swego rodzaju zabarwienia oświadczeniom Roosevelta na temat rzekomego zagrożenia przez mocarstwa osi niepodległości mniejszych państw południowo-amerykańskich. Poruszając tę kwestię w obszernym artykule, dziennik twierdzi, że utrata zagranicznych rynków zbytu (w Chile 56 procent) nie jest dla krajów południowo - amerykańskich jedynym następstwem wojny. O wiele gorzej przedstawia się kwestia zagrożenia suwerenności i neutralności tych państw, pozostających pod wpływami Stanów Zjedn.

Minister spraw zagranicznych Bianchi przyjął zaproponowane mu przez prezydenta republiki stanowisko ambasadora Chile w Londynie, wakujące wskutek śmierci dotychczasowego ambasadora Senoret.

Opinia bułgarskiego dziennika na temat beznadziejnej sytuacji Grecji

Bułgarski dziennik „Slowo" omawia na swych łamach beznadziejną sytuację, w jakiej znajduje się Grecja po pertraktacjach rządowych czynników greckich z lordem Edenem w Atenach, które to rozmowy nie dały oczekiwanych wyników. Dziennik wspomina, że Grecja zażądała od Anglii posiłków wynoszących conajmniej 500.000 żołnierzy, a nie jedynie pomocy symbolicznej z jakiej korzystała Norwegia, jednakże generał Wavell nie udzielił dotychczas konkretnej odpowiedzi. Rząd grecki będzie obecnie musiał zwrócić się do Edena o dostarczenie conajmniej miliona żołnierzy dla skutecznego poparcia akcji. Jak wiadomo jednak, Anglia nie jest w stanie jej dostarczyć.

Nie ma żadnych nadzwyczajnych zmian w sytuacji

Berlin. Dyplomatyczny korespondent „News Chronich" Vernon Bartlett miał się wyrazić, że fakt wejścia w życie amerykańskiej ustawy Lend-Lease nie wprowadza bezpośrednich i nadzwyczajnych zmian w sytuacji, bowiem te wszystkie materiały, które Stanom Zjednoczonym nie były koniecznie potrzebne, znajdowały się już w drodze.

Kto będzie następcą kardynała Schulte?

Berlin. Po zgonie kardynała Schulte miarodajne czynniki kościelne Rzeszy zastanawiają się nad kwestią obsadzenia osieroconej stolicy biskupiej w Kolonii. Należy się spodziewać, że po myśli postanowień konkordatu, kompetentne czynniki rządowe otrzymają niebawem propozycję co do osoby kandydata. Według pogłosek miałby nim być biskup Berlina hr. Preysing, jednakże czołowe koła duchowne zapierzeczają tym możliwościom, a to z uwagi na fakt, że stanowisko biskupa berlińskiego uchodzi za jedno z ważniejszych stanowisk w hierarchii kościelnej Rzeszy i że byłoby trudno o lepszego kandydata na to odpowiedzialne stanowisko. Fakt, że w związku ze znaczeniem siedziby berlińskiej wysuwa się nazwisko biskupa Preysinga predystynując go do godności kardynalskiej, mówi sam za siebie, podnosząc zarazem ważność tej placówki kościelnej. Ponieważ kardynał Schulte był od wielu lat członkiem niemieckiego episkopatu, należy się liczyć z rychłym zwołaniem konferencji biskupiej, która dokona wyboru nowego członka w miejsce zmarłego kardynała.

Katastrofalna lawina w północnym łańcuchu Alp koło Insbrucka

Insbruck. W niedzielę popołudniu wydarzyła się na południowym stoku północnego łańcucha Alh koło Insbrucka groźna katastrofa lawiny. Masy śniegu zasypały pewien stok górski, na którym znajdowali się liczni amatorzy sportów zimowych. Do niedzieli wieczora wydobyto pewnego młodego człowieka i pewną dziewczynę, których identyczności nie udało się dotychczas stwierdzić, nadto jedną osobę ciężko ranną i dwie lekko ranne. Alpejskie pogotowie ratunkowe natychmiast po zawiadomieniu o katastrofie podjęło akcję celem wydobycia zasypanych. W akcji tej bierze również udział pogotowie policji, technicznych oddziałów ratunkowych i straż ogniowa.

Zatopienie włoskiego statku szpitalnego

Rzym. W nocy z 14 na 15 marca zaatakowały dwa samoloty torpedowe, lecące w eskorcie samolotów myśliwskich, włoski statek szpitalny „Po", który w danej chwili był oświetlony i zaopatrzony we wszystkie oznaki przepisane prawem międzynarodowym. Szpitalny statek „Po" był zakotwiczony na redzie portu w Walonie. Trafiony dwoma pociskami torpedowymi, statek natychmiast zatonął. Zginęło kilka osób znajdujących się na pokładzie. Jedną z ostatnich, która opuściła w ostatniej chwili tonący statek, była córka brabiego Ciano, pełniąca obowiązki siostry na pokładzie statku szpitalnego.

Londyn przyznaje, że straty w okrętach handlowych znowu poważnie wzrosły

Angielska służba informacyjna zmuszona była przyznać, że straty poniesione w okrętach handlowych w tygodniu, upływającym w dniu 9 marca, były znacznie większe niż w tygodniu poprzednim. Społeczeństwo angielskie musi się też liczyć w dalszym ciągu ze zwiększającymi się stratami w tonażu handlowym.

Londyn zamienia się z nastaniem ciemności w olbrzymie miasto duchów

W sprawozdaniu do „New York Times" opisuje Craig Thompson wrażenia, jakie wywarły na nim zniszczenia w Londynie. Eastend jest obrazem straszliwego zniszczenia, o jakim nie można sobie wyrobić pojęcia na podstawie codziennych komunikatów, donoszących o bombardowaniach. Wystarczą one jednak dla wyrobienia sobie ogólnego pojęcia. Eastend przedstawia się jako jedna olbrzymia masa rozbitych, spopielałych gruzów. Cudem tylko stoi jeszcze katedra św. Pawła. — W ciągu dnia Londyn jest jeszcze wciąż ruchliwą metropolią. Z nastaniem ciemności miasto to zamienia się jednak w olbrzymie miasto duchów.

Zanik angielskiej bandery

Sztokholm. Olbrzymie straty tonażowe jakie ponosi brytyjska żegluga handlowa powoduje to, iż brytyjska flaga jest obecnie rzadkością na przestworzach morskich. Coraz bardziej staje się widocznym, że Anglia nie jest już w stanie utrzymać stałej komunikacji okrętowej z własnymi koloniami i dominiami. Staje się to coraz bardziej widoczne na skutek spadku liczby okrętów przebywających Kanał Panamski; według bowiem urzędowych danych statystycznych opublikowanych w styczniu 1941 roku trasę tą przebyło jedynie 14 angielskich okrętów, kierujących się do i z Australii i Nowej Zelandii.

Ostatnie wiadomości

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop wziął udział w ubiegły wtorek w pierwszym przyjęciu wydanym przez nowomianowanego ambasadora ces. japońskiego w Berlinie gen. Oszimy. Była to pierwsza wizyta ministra po akcie wręczenia przez ambasadora dokumentów uwierzytelniających kanclerzowi Hitlerowi.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przyjmował we wtorek nowomianowanego posła król. Rumunii Racula Bossy, który złożył mu pierwszą wizytę.

Cesarz i król Wiktor Emanuel przekazał lożę królewską w mediolańskiej Scali do użytku dla rannych żołnierzy.

Halifax odbył z Hullem konferencję na temat dostaw środków żywności dla Francji, bezpośrednio potem Hull przyjął ambasadora francuskiego.

„Chicago Journal of Commerce" wymienia członka najwyższego trybunału Feliksa Frankfurtera jako tę sprężynę, która działa za kulisami wszystkich uchwał rządu Roosevelta od jesieni 1939 r.